

**Słowo wstępne wygłoszone przez Przełożoną Generalną Zgromadzenia Sióstr  
Albertynek Posługujących Ubogim – s. Krzysztofę Babraj.**

Witam serdecznie w Czernicach wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości poprzedzającej 100 lecie śmierci św. Brata Alberta. Chcemy wraz z tutejszą wspólnotą parafialną dziękować Bogu za życie i dzieło św. Brata Alberta Adama Chmielowskiego związanego z tą ziemią.

Zapiski historyczne mówią że:

Majątek w Czernicach który zakupili Chmielowscy należał przedtem do sędziego Sądu Pokoju z Pызdr – Jana Nepomucena Chmielewskiego. Majątek ten początkowo Chmielowscy dzierżawili a następnie zakupili dnia 27 września 1852 roku. Z Aktu Notarialnego 15/27 października 1852 roku sporządzonego i podpisanego w Wieluniu dowiadujemy się że w skład majątku wchodziły: folwark Jasień, pustkowie Jasień, Smolary, Bielany i Piskornik z przyległościami i przynależnościami. Posiadłość ta miała też dwór pośród ogrodu a od wjazdu kaplicę dworską, murowaną. Majątek został zakupiony za cenę dobrowolną, umówioną i postawioną 63.000 reńskich. Ze Szczypiorna do Czernic w powiecie wieluńskim przeniósł się rodzina Chmielowskich do majątku zakupionego w tej miejscowości i przebywała tu zaledwie kilkanaście miesięcy. W Czernicach urodziła się siostra Adama Chmielowskiego Jadwiga dnia 25.06.1852 roku i ochrzczona została w ówczesnym kościele parafialnym w Osjakowie. Chmielowscy zdecydowali się sprzedać majątek, kiedy Wojciech zaczął chorować i miał świadomość zbliżającej się śmierci. Od Chmielowskich nabył Czernice 1 lipca 1853 roku baron Tomasz Dangel a Chmielowscy przenieśli się na stałe do Warszawy.

Radość naszą budzi fakt że w tej miejscowości został wybudowany kościół parafialny i że w dniu dzisiejszym możemy tutaj czcić św. Brata Alberta, którego koleje życia są związane z tym miejscem. Dziękuję Księdzu Proboszczowi za umożliwienie nam dzisiejszej modlitwy i dziękczynienia za dar tego człowieka „dobrego jak chleb”, którego charyzmat zaowocował powołaniem do życia w Kościele dwóch wspólnot zakonnych Sióstr Albertynek i Braci Albertynów, których celem jest posługa najbiedniejszym fizycznie, moralnie i duchowo.

Witam serdecznie obecnych tu kapłanów, braci albertynów oraz wszystkie siostry albertynki które złączone miłością do swego Ojca i Założyciela, pragną się polecać Jego wstawiennictwu i opiece. Niech ta Eucharystia umocni nas na nowo oraz rozpali w nas ten charyzmat jaki Duch Święty wzbudził w Kościele ponad wiek temu.